

HENRYK RYMUZA

MIRAŻE ... MIRAŻE

NIE WSZYSTKIE ŚCIEŻKI KU  
DOBRU, PIĘKNU I PRAWDZIE WIODĄ ...

2016-05-26

Co w tych wierszach?

Zastygłe chwile. Czasem gorzkie żale,  
Symfonia poważna a radosna, wynurzenia ...  
Rzeczy duże i małe mieszają się ze sobą.

Eksponuję codzienność. Zwykłe życie kraszone wspomnieniami.  
Szukam miłości, spokoju, a także prostego ludzkiego szczęścia ...  
Żadnej rewolucyjności, żadnej chęci burzenia utartych dróg.  
A co słowem kluczem???

„ Słowianie, my lubim sielanki ...”

( - ) Adam Mickiewicz „ Dziady ” cz. III , scena 7  
( - ) Alina Witkowska

Kolejna ekspresja myśli w zastygłe słowa przenoszona?  
Od lat usiłuję coś dogonić, zanim pokryje to kurz zapomnienia.  
Warto mieć swój własny świat. Śnić w nim swoje sny.  
Uśmiechem znaczyć w nim ślad. Motylami mierzyć dni.

W chaosie słów myśli ubieram.  
W każdej sekundzie życie inaczej odbieram.  
Myśli? Czasem mam ochotę od nich uciec.  
Nieraz mnie zdumiewają.  
Uczą rzeczy, o których inni pojęcia nie mają.

Słowami nie wyrażę tego, co w tej chwili czuję.  
Lubię spotykać się z tym, co mnie zdumiewa i zadziwia.  
To coś potrafi uszczęśliwić serce i duszę.  
Fascynuję się tym, co czuję, widzę i słyszę.  
W tym moim wyśnionym świecie nie wolno mi zgubić żadnego słowa.

## JAK CISZA TO ...

Usiądź , posłuchaj ciszy.  
Ona prawdę głosi, ból koi, wiele dobroci w serce wnosi,  
Kłamstwa w prawdę zamienia, świat dla nas na nowo tworzy.

Cisza też brzmieniem, pokazuje że warto milczeć.  
Milczeniem słowa buduję, lśnią złotem w mojej głowie ...

Odchodzimy też czasem tak zwyczajnie i po cichu ...  
„ Dla nas szczęścia wyczerpane zdroje!  
... Po mojej śmierci niechaj ci się marzy, żem był szczęśliwy i wrócił do nieba” .  
( - ) Zygmunt Krasiński „ Czy mnie jeszcze ...” .

Cóż! Cisza ... bywa też odbiciem krzyku.  
Koi, pociesza, pogłaszcze, przytuli i na ból duszy nie chce już być głucha.  
Co jest miłością, najlepszą i czułą, jedynie ona szepcze do ucha.

Cisza to czas na myślenie, o tym co mogłoby być gdyby nie Ty.  
To smutek, który się pojawi gdy myślę, że wszystko się nie wydarzy.

Podaruj mi chwilę. Uśmiechnij się. Nie obiecuj mi jutra...  
Tylko ciut kochaj! I wszystko będzie inne.  
Zmęczonemu sercu spokój dasz. Zetrzesz gorycz z powiek, iskrę dasz!  
Bo smak samotności dobrze znasz.

Życie płacić sobie każe przemijaniem zdarzeń za stracony czas?  
Czas uchodzi, a z nim ze mnie życie. Miłość ułatwia jego przemijanie.  
Marzę, by go zatrzymać, cofnąć ... daremnie.  
Z Tobą też nie żartuje i po trochu zabiera mi Ciebie.

## BYĆ POETĄ ...

„O, biada sercu mojemu, że żyło  
O cierpkim, szalu lżą zroszonym chlebie,  
Mów mi, jedyna dziś duszy mej siło,  
Czemu, ja dawniej nie kochałem Ciebie?”

( - ) Zygmunt Krasiński „Do mojej Elizy”.

Znakami zapytania zawisł niepokój.  
Uwił gniazdo w myślach, zawirował w głowie.  
Mętne wywody poety starej daty do łez już nie wzruszają.  
Ścieżki do krainy mlekiem i miodem płynącej nie wskazują.  
Trudno stać się kimś innym. Lepiej dam żyć i pozwolę zgłupieć innym ...

Wiersze me zapomniane, nigdzie nie drukowane, nie mają siły przebicia.  
Umiały tylko „kochać”, uciekając od życia.  
Czasami ktoś je może i czyta od święta.  
Na co dzień jednak, nikt o nich nie pamięta.

Nie jest też rozsądne przed spaniem gwiazd całowanie ...  
Podobnie jak wierszy moich czytanie.  
Przecież to tak sękate słowa czasu, że aż zegary gubią skazówki ...  
A mówią, że słowa bramy otwierają ...

Poezja to skrawki duszy, to drogocenna perła za ostatni grosz kupiona.  
„Być poetą to być wolnym i w miłości, i w nienawiści”. ( - ) Paol Keineg  
„Poezja to mówiące malarstwo, a malarstwo milcząca poezja”.  
( - ) Symonides z Keos  
„Nieraz mali poeci dobrej sprawie służą”. ( - ) ks. Jan Twardowski

Gwiazdą nie chcę być, by płonąć i gasnąć, a banalnym, zwyczajnym.  
Przesiewam przez palce czas. Być nie być! Najlepiej ... pomiędzy?

.....

Piszę wiersze, słowa dobieram ... i kocham!  
Uczucia z godnością traktuję, nie bawię się miłością.  
Całą nadzieję, serce, wkładam w me dla Ciebie wiersze.  
Kogo nie boli, ten wierszy nie pisze.  
Wiersze piszą Ci, których boli, tak jakby mogli one zmienić cokolwiek ...

Twe imię w wiersze zapisuję tak, by nikt go nie rozszyfrował.  
Dziękuję, że jesteś! Choć w mgle srebrzystej stąpasz,  
Przyśpieszasz bicie serca ...

W końcu zrozumiałem, los zesłał mi Cię pod nos,  
Abym jak Mały Książę, nie zapomniał o swojej róży?  
Zasnął świat. Pytam, a gdzie teraz jesteś?

\*\*\*

„ Kiedy samotność do drzwi Twoich puka  
Wszystko, co kochasz, po prostu znika  
I kiedy czujesz, że wszystko tracisz,  
Powinnaś wiedzieć, nie ma życia bez łez ...

Powiedz mi, czarne czy białe,  
Jakiego koloru Twoje życie jest?  
Spróbuj zapytać swojego serca  
Kim naprawdę ono jesteś?

Nikt nie jest wiecznie piękny i młody.  
Wszystko, co znasz, po prostu znika.  
Sława i złoto nie są tym, czego możesz być pewna.  
Wybór należy do Ciebie, kim naprawdę chcesz być.

Kiedy nie ma miłości w Twoim sercu ...  
Nie bój się swojego przeznaczenia,  
A kiedy czujesz, że wszystko tracisz  
Powinnaś wiedzieć, że nie ma życia bez strachu.

Każdego dnia musimy walczyć z wiatrem.  
Musimy żyć ...  
Wszystkie rzeczy są tylko pustymi pragnieniami,  
Ale ... nie ma dymu bez ognia ... ”

Tak śpiewał Michał Szpak, z polskich piosenkarzy, najbarwniejszy ptak!  
Słowa ( - ) Kamil Varen „Color Of Your Life “

### MAJ W SERCACH ...

Nie sarkam, nie gderam, prawdziwą miłość już mam.  
Odkryłem jej smak, jak pachnący chleb, jak siedem nieb ...  
Z kim, jeśli nie z Tobą podzielę się nim.

Musiał minąć czas, bym to zrozumiał?  
Odkryłem, że najlepsze co w życiu mam,  
Co oczy otwiera, co cud miłości mi daje, to nadzieja.  
I choćby wszystko poszło źle, choćbym znalazł się na dnie,  
Niczego nie boję się, bo ... Kocham Cię!

Miłość to nie słów przemijanie, nie słodkich chwil przeżywanie.  
Zapomnienie się czy tylko marzenie. Chyba, że serca złamanie?  
Nie! Serce w cichym wołaniu prosi o szczęście, o spełnienie.

Niechaj w sercach maj zostanie!  
To wcale nie cukrowanie, bo staje się podejrzone,  
Gdy wszystko bywa za słodkie.

## RZECZ NIENOWA ...

Tak chcę zatrzymać czas, choć jeden raz, wznieść się do gwiazd,  
Gdzie ich srebrny blask rozjaśnia nockę ciemną  
I posłuchać Twego serca bicia ...

Przypłynę do Ciebie obłokiem, wyszeptę słowa w duszy ukryte.  
Powitam Cię uśmiechem, bo chcę usłyszeć ... rzecz to nienowa,  
Te dwa słowa: „kocham Ciebie!” To serca mojego zakłęcie.

Krótkie to słowa, a ile w nich treści!  
Uczucia obojga serc w sobie mieści.  
Ukołysz więc niebo, pocałuj gwiazdę, zatańcz z księżycem ...  
Uchwyć takie chwile, dotkniesz miłości prawdziwej.

## ZŁUDNE MIRAŻE

Marzę. Marzeń mam w nadmiarze.  
Moimi marzeniami obsiałem pół nieba.  
Zostawiłem je wysoko w obłokach.  
Marzyć aniołom pomóc też trzeba.

Kiedyś na ziemię sprowadzę kawałek nieba.  
I nie muszę sięgać obłoków.  
Marzenia ścielą się po ziemi, na każdym kroku.

Zamykam co dzień na klucz marzenia i serce.  
Kocham Cię! Niech czułość tych słów,  
Jak wiatru muskanie przekona Cię i dopowie, że to ja.

Niektóre marzenia – złudne miraż,  
Codziennie na noc pod poduszkę kładę,  
Lub na złotą nić nawlekam ... i czekam.

Małe rzeczy prowadzą koczowniczy tryb życia.  
Rzucam słowami jak kamieniami, bez miłości,  
Sam kochać nie potrafiący, pozbawiony mądrości.  
Wiersze piszę, w poczuciu rozpacz, a nie z radości,  
Że odnalazłem przejście na drugą stronę jasności.

## A ŻYCIE ROZUMIEM?

Nocy cichej – kompozytorki snów,  
Żalów i radości, tęsknot i pasji uniesień,  
Pieśni miłosnych słowika,  
Spokoju zaszuszonego kwiatka ...  
Siebie samego nie rozumiem.  
A życie – zrozumiałem?

## ŻYCIE ...

Moje życie w wieczności zajmuje tylko chwilę.  
Taki skrawek świata. Strzęp wspomnień chwil dobrych, smutnych parę,  
A głównie to ciągle na nie czekanie.

Jestem tylko jego nędzną cząstką, jak Atlas lub kariatyda,  
Cały jego ciężar na swojej głowie dźwigam.  
A może, tylko kwiaty Chagalla na nagim dywanie, wieczność improwizują?

„Wszystko, co robi człowiek, zużyje się i zniknie,  
Ale gdyby nic nie robiono, byłoby jeszcze gorzej.”

( - ) Jan Rybowicz

## PIĘKNO ... MIŁOŚCI

Kocham, kocham ... uszach mi wciąż rozbrzmiewa.  
W słowach tych zamykam całe piękno miłości,  
Sól życia, wszystkie wzniosłe marzenia ...  
Sens ich dopiero z duszą uleci,  
A echo dopowie niedopowiedziane, ornament czas zatrze.

Daję Ci serca bicie, duszę, co trwa w nadziei błękicie  
I ten ziemski raj – miłość prawdziwą bez kłamstw.  
Nie chcę już urojeń i bezsennych nocy.  
W myślach wciąż kreślę schody do naszego nieba.

Bez Ciebie tam, jednak nie pójdę sam.  
Gorzknieję. Tracę nadzieję. Bezpowrotnie czas oszukuję.

## JAK WIERSZ SIĘ RODZI ?

Budzi mnie cisza nocy, miarowy rytm zegara.  
W samotności, próbuję odnaleźć siebie.  
Tak wiersz się rodzi, wyciśnięty z głowy na kartkę,  
Posypany okruchami marzeń ...

Słowa, słowa ... do wierszy je chowam.  
To, co utrwalam, takie przelotne, to chwil strzępy nieistotne,  
Tak jak dzień, noc, poczucie wiatru czy mgły wzlatające w niebo ...  
Tak mało w nich trwania?

Głodnego chlebem częstuję. Sam słowami bawię się najlepiej.  
Znów kartki papieru marnuję. Zapominam jak piszę się słowo „żałuję”.  
Nie odstrasza mnie brak polotu. Realizm rzucam w piekło istnienia.  
Słowa Twoje są początkiem mego natchnienia ...

Poezjo serca mojego, lamentów wielu,  
Przekleństwem moim jesteś i najwierniejszym duszy przyjacielem.  
Jesteś moim spełnieniem, marzeń dopełnieniem,  
Motywacją, zastanowieniem, czasem narracją,  
Zrozumieniem, westchnieniem ...

Kluczem do uczuć gorącości, przebłyskiem przyszłości?  
Dla ciebie między każdym zmierzchem, a świtem  
Zatracam się w swoich szaleństwach.  
Słowa moje rozbijają się o rzeczywistość ...  
Może kolejnej nocy znów przyjdzie mi, przyjrzeć się słowom ...

Jestem jak liść samobójca topiący się w kałuży,  
Niemoralną ucieczką od samotności ...  
Ja demiurg nocy i dnia?  
W moich oczach nie ma jednak ... krzyku, jak w obrazie Muncha.

SNY ...

Pamięć to wir wspomnień, rejestr wielu zdarzeń,  
Miniomych pragnień, zrealizowanych marzeń.

W nierozplątanych snach śnią Ci się rzeczy nowe.  
Pragniesz je w mig utrwalić, lub z pamięci wydalić ...

BRZMIENIE CISZY ...

Zanim spustoszy mnie milczenie mam tylko ciszę.  
Brzmi ona jak poszum drzew. Z nią w marzenia odlatuję.  
Słucham wiatru, szeptu traw i pragnienie spokoju gaszę,  
Ukojenie dla duszy znajduję. Nic nigdy tak kochać nie będę.

Unoszę się, płynę w innym wymiarze.  
W oczach mych mieniają się barwne mirażę.  
Dłoń mi podaj. Wyprawmy się w tę podróż razem.  
Jedno życie, a spraw tyle ...

Ugryźć ich sami nie jesteśmy w stanie.  
Przyjdzie nam dalej wędrować między naszymi światami.  
Warto o tym, co dobre, wspomnienia zachować.

Zrozumiałem prostotę zawilości. Wiem, jak się ciszą dławi krzyk.  
Rozwiążę rebus samotności, nauczę się tabliczki przemijania,  
Kiedy serce zamarza, a mózg się gotuje?  
Wiem ... już od dawna ... odlatuję.



## KWADRATURA KOŁA

Zamknę w kwadraturze koła:  
Prawdziwe sny, nieprawdziwy świat,  
Szczęście – nieszczęście – marzenia,  
Miłość – bez wyobrażeń ...

Żyjesz w moich wierszach. Czuje to głowa i serce.  
Zamykam powieki na takie myśli.  
Boję się, co może się mi jeszcze więcej przyśnić ...

## WSZYSTKO ZAPOMNIANE ...

Nie żałuję już niczego, ani dobra, ani krzywd.  
Obojętne to mi już, wymiecione, zapomniane ...

Wspomnień też mi nie żal, nie rozpalą już mych dni.  
Radości i smutki? Nie potrzebuję też ich.

Zapomniane miłości, zapomniane melodie,  
Zapomniane na zawsze, warte tyle, co zero?

W oceanie słów ukrywam przeszłość  
Na cmentarzu niepamięci ...

Sensu słów długo szukam.  
Dystans dzielący od prawdy zmniejszam.

Maski innym zdejmuję.  
Kroczę bez obaw, oby nie w przepaść.

Wszystko już we mnie zamknięte.  
Zgubiłem ideały, zdeptałem uczucia.

Bo upiłem się złudzeniami.  
Podałaś mi ... filiżankę miłości.

Miała smak gorzki, lecz z Twym uśmiechem słodkim.  
Filiżanka, niestety, się stłukła.

## NIEUDANY JUBILEUSZ ...

Co więc robię w tym obcym tłumie, który mnie ignoruje.  
Udaje, że zebrał się tu dla sztuki, której nie rozumie  
I nawet zrozumieć nie chce, bo to wysiłek zbyt wielki.

Widzę to w cynicznych uśmiechach.  
Przyszli dla lampki szampana, topniejącego tortu jubileuszowego?  
Więc smacznego, w tej nieświeżej, dusznej święta atmosferze.  
Jestem pięknie zajęty ... krawat ślicznie zapięty ...

Co tu robię, po co jestem? Nawet porozmawiać z nikim rozsądnym, nie mogę.  
Odejdę po angielsku, chyłkiem, bez pożegnania ...  
A wiersze ... wiersze? Nie one w życiu przecież najważniejsze.

Widzę w nich sens otulony słowami, jak owad w jantarze.  
Wers po wersie znaczenia nabierają, w sedno trafiają,  
Aż bursztyń miodowym światłem zalśni ...

Ale poezja to nie zwiewne słowa, kwiecista i barwna mowa.  
To przede wszystkim wyobraźnia,  
Pielgrzymka słów, uczuć, zachwytów miłością.  
Napisać wiersz to podglądać życie przez serca mikroskop ...

## WIERSZE ... WIERSZE

Poety natura ... Weny brak. W myślach ... dziura.  
Słowa to myśli przelotne, wolno krążą w przetworzach,  
Lub w morzu wierszy pływają, strumień losów wylewają ...

Jestem jaki jestem i inny nie będę.  
Toczę się od prawdy do prawdy. To seria wzlotów i upadków.  
Tyle chwil szczęśliwych i zmarnowanych dni, przeoczonych szans.

Ja, z pomarszczoną autobiografią, często chodzę po naszym zielonym parku ...  
Z lewej przeszłość, z prawej przeszłość przede mną, bez końca.  
A gdzie przyszłość?

Myślałem, że pofrunę, ale o tym, że nie umiem wznieść się, już nie myślałem ...  
Ktoś zapytał mnie: czy pan się ... rozwodzi?  
Odpowiedziałem: tak. Zbyt rozległe piszę ...

Nie ma we mnie złości, nie ma nienawiści.  
Spokojnie czekam na to, że się ziści.  
Czasem płaczę, czasem westchnę ...  
A może ktoś zapuka do moich pragnień, tak po prostu.

## EROTYK ...

„KOBIECY ... takie już są!” ( str. 79)  
„ Miała wspaniałe ciało ... apetyt na rozkosze i mogła bawić się noc całą ... ( str.85)  
„Należała do tych kobiet, których pożądamy wszystkie”.  
„Była ciasna i gotowa ...”  
„ ... leżeli na złotej kanapie w sytuacji intymnej ... „  
„Złazł z .. . Kutas stanął mu dęba.”  
„Przyciągnęła go ... z powrotem do źródła rozkoszy”.  
„Posiadł ją sam wtuliwszy głowę w jej ramię.  
Leżała z otwartymi oczami, obejmując go i patrząc na mknące po niebie chmury.  
Odzwajemiała jego gorące pocałunki” ( str. 88)  
Wszystkie cytaty z książki Jeanette Winterson „Brzemień”.

Oddaję Ci serce! Proszę, nie chcij od losu nic więcej.  
Nie zrywam nenufarów dla Ciebie Kochana.  
Piszę tylko wiersze, abyś była roześmiana.  
Nie dostawaj więc focha ... Przecież wiesz, że Cię bardzo kocham.

## UCIEKAM OD ...

Noc snem okryta niespokojne myśli budzi.  
Miłość nęci ... w gwiazdne noce zasnąć trudno,  
A rankiem budzą ... ptasie trele.

Myśli związane w słów kokardę ...  
Dużo, dużo ich oddaję darmo.  
Pragnę zabrać Cię ze szczęśliwą gwiazdą w drogę każdą.

Przezroczyste krople rosy na źdźbła traw nanizane  
Skrzą się w budzącym się słońcu, niczym diamentowe korale ...  
Jak to dobrze wstać o takim poranku.

Nie chcę żyć w cieniu samotnej godziny.  
Uciekam od świata nie bez przyczyny...  
Ostatecznie, czuję się bezpiecznie.  
W łóżu spokojnie leżę sobie ... nie sądz, że jest trupem w grobie.

Wiosna i wena to – dziwna pora ...  
Dziękuję za miłość: Twym oczom, że na mnie patrzyły,  
Twym dłoniom, że mnie dotykały, uszom, że słów moich słuchały...  
I za bicie serca, i za marzenie, co się ziściło.  
Za wszystko, co mnie zachwyciło.  
„ The best is yet to come”. ( Najlepsze jeszcze nadejdzie” ) ?

## DO TULENIA ...

Rozszeptana zielenią, zasypana bzami.  
Śniąca ogrodami, z palety malarza barwami.  
Pachnąca nadzieją. Taka śliczna!

Taka do tulenia, do miłości ...  
W sercu z wielką radością gości.  
Do tego zalotne wiatry wieją  
I ... hormony wciąż szaleją!

Poczuj zapachy wczesnej wiosny.  
Usiądź na chwile,  
Popatrz: łąka w złotomleczach,  
Stokrotki Ci się kłaniają, tulipany czerwienią.

Z trawy zjeżdża rosa. Nic to, że jesteś bosa ...  
Wiatr masz w potarganych włosach.  
Nie gap się już w niebo. Poproś chmury do tańca ...  
.... nagle dźwięk telefonu zrywa pajęczynę zauroczenia ...  
Jaka szkoda, że piękno trwa tak krótko, chwilkę zamyślenia.

## USYPIANKI ... POBUDKI ...

W wierszach kawałki snów zatrzymuję.  
Dodaję to, czego w życiu brakuje ...  
....  
Sen radość daje, budzi nostalgię, czasami zgrzytnie.  
We śnie marzenia dłoń podają upartym pragnieniom.  
Szukajmy w nim swojego jutra ...

.....  
Noc. W ciemności zanurzony piszę ... o naszych snach.  
Co, przeterminowany już temat?  
Po co nam wczorajszy dzień! A przyszłość?  
Serca wołanie niesie głębokie przesłanie:  
Kocham Cię! To nie żart.  
Szczęścia tego jestem wart?

.....  
Popatrz w niebo. Noc ku gwiazdom pomyka,  
A na księżycu promykach tęsknoty wędrują ...  
Nie usnęły jeszcze pośród zorzy wieczornej pozłoty.

.....  
Jestem w zmowie z księżycem, wciąż mnie on zdumiewa.  
Ma uzdrawiającą moc, tak jak miłość ma.  
Nie zgaśnie, dopóki życie me trwa.  
Mówię więc: nie zbaczaj z drogi fantazji.  
Zagęszczaj kolorami przyszłość, z szaleństwem się zaprzyjaźnij.  
I miej czas na uśmiech – to muzyka duszy.

Męczy Cię zmora?  
Nie martw się o jutro. Zapomnij o wczoraj.  
Stajesz ... w obliczu nocy.  
Śnij oszczędnie, żeby ... z łóżka nie wypaść.  
....

Niebo zapłakane deszczem.  
Łzy czasami są też szczęściem,  
Jak nie dla ludzi, do dla spragnionej wody przyrody.  
Deszcz, deszcz ... Tobie szczęścia życzę też.  
Wstań, jak skowronek radosna. Przecież to wiosna!

.....  
Żaden deszcz nie ugasi prawdy.  
Żaden wiatr nie rozwieje pragnień.  
Chyba, że marzenia uciekną Ci sprzed nosa, jak sen z jawy ...  
W snach, niestety, nie rozwiążesz niczego.  
.....

Zamknij oczy. Posłuchaj gwiazd.  
WSZYSTKO wokół tak spokojne i ciche. Czas by pójść spać.  
Jutro o poranku znajdziesz o czym marzysz.  
Wszystko – to słowo bezczelne i nadęte pychą.  
Dlaczego mówisz, że wszystko już było,  
Już choćby Ty nie byłeś przecież ...

.....  
Trele morele. Znam wierszy wiele.  
A dziś napiszę taki, co serce Twoje poruszy ...  
Napiszę wiersz, który dotrze do Ciebie?  
Będzie to pielgrzymka słów, uczuć, zachwyków miłością.  
Taki, co nadzieję daje, z samotności uzdrawia, uczy wierzyć ...  
Chcesz takiej poezji kochanie?

Autoironii za mało, za dużo patosu ...  
Kogel mogel ... podano do bigosu?

.....  
Księżyc poprawia obłok nad głową.  
Wciąż pod kołdrę gwiazdę.  
Dobranoc wołam. Cisza.  
Nawet echo nie odpowiada.

Ledwo oczy skryjesz pod powieką,  
Odhodzisz w swój sen ... daleko.  
Ja u siebie, płaszczęm słów otulony,  
W krainie niemilkających wierszy.

Przytulam je i Ciebie do swoich piersi.  
Szukam Cię wciąż w nocy ciemnej.

Tęsknię za Tobą wiosennie ...

Zerkam w okno. Księżyc cieniutkim sierpem wygraża.  
Bez wstydu na wieczornym niebie rozpoczął łowy  
I wyłapuje gwiazdy sponad Twojej głowy?

...

Mój Drogi Księżycu!  
Zachwycasz mnie nieprzewidywalnością.  
Z wielkiej wysokości wszystko zobaczysz.

Widzisz przecież rzeczy, zanim się staną?  
Kamerą dla świata, kosmiczną czułością,  
Niezwykłym zapisem mojej nostalgii,  
Spełnioną tęsknotą – jesteś?  
Umiesz uszczęśliwić tych,  
Co tkliwie patrzą w Twe oczy.

...

Zamknij oczy.  
Zostaw w sercu najpiękniejsze ze wspomnień.  
Zapamiętaj smak moich ust i mnie,  
Obraz marnego poety, malowany nadzieją ... sukcesu?  
Przecież nie jestem tylko snem.

Otwórz oczy!  
Pożegnaj to, co w snach widziałaś.  
Świt pocałunkiem Cię budzi.  
Nowy dzień czeka, bogatszy w radość, nadzieję niesie ...  
A więc wstań ... i ruszaj do ludzi.

.....

Słucham jak z tykaniem zegara upływa czas.  
Dlaczego jedynie czas opanował sztukę odchodzenia ...  
Życie dobija się natrętnie do naszych dni.  
No cóż życie, zobaczymy czy jutro za nami zdązysz.

.....

Majowy świt wczesnie wstaje.  
Rumieni się zawstyżeniem, że niepokoi Cię budzeniem.  
Ciepłym pocałunkiem leciutko Cię muska,  
Żebyś mogła przez dzień cały uśmiechem kwitnąć.  
A może zechce jakiś figiel dziś Ci wykręcić?

.....

Budzę cię poezją, gdy poranek świta.  
Tyle w niej piękna, gdy ktoś wiersze czyta.  
Wiersz to pocałunek, delikatne muśnięcie  
I szept: kocham Cię!  
Zdrowo spałaś. Nieba dotknęłaś. Gwiazdy poczułaś?  
Czasem ich blask czuć trzeba.  
Życie to nie tylko żar serc. Czasem ma też gorzki smak ...

.....

Dzień na tratwie szarości odpłynął.  
W ciemną zaslonę spowił się zmęczony.  
Słońce ukryło swą twarz w dłonie.  
Berło przejął zmierzch – nocy brat znudzony.  
Idźmy spać, oby nikt marzeń nie chciał nam skraść ...

.....

Kocham! Cóż to za słowo?  
W miłości nigdy nie jest kolorowo.  
Ona jest jak cień człowieka,  
Który ciągle przed nami ucieka.

Jesteś dziewczyną utkaną z marzeń.  
Każdy unosi się na skrzydłach własnych pragnień.  
Jutro zdobędziesz świat!  
A dziś? Pora spać. Odlatuj we śnie jak najwyżej!  
Uważaj jednak ... na piórka. Oby się nie pogubiły.

....

Czekam na wieczór. Noc daje śmiałość.  
Czekam na jutro. To nie mgnienia czasu.  
Czekam na miłość. Będzie, przyjdzie, może jutro?

.....

Nim się noc rankiem stanie, przytul mnie choć we śnie Kochanie!  
Księżyc nad Tobą i gwiazd korowród się ścięle...  
Jakaś - to siła sennym marzeniom poddać Ci się każe?  
Mały AUDYT dnia przed snem zrób sobie...  
Dobre na prawo, złe na lewo. A gdzie ja będę?

.....

Po ciężkim dniu do Twojej głowy się tuli  
Twój ... jasiak (mój rywal?) w dozgonnym oddaniu.  
Troski Twe ukoi. Jak zwykle sprosta zadaniu.

Nawet nie wiesz jak mu zazdroszczę!  
Ja też, choć z dala, o Twoje zdrówko się troszczę  
I szepczę, dobrej nocy Kochana! Śpij spokojnie do rana.

.....

Codziennie zasypiamy w swoich spankach,  
Śniąc optymistycznie lepsze jutro.  
Poduszka Twoja wie, czy znów śniłem Ci się?

Z myślami o Tobie zasypiam.  
Budzę się, kolejny dzień witam.  
Znów myślę o Tobie od samego rana.

Myślami jednak Cię nie zdobędę, ani wierszem ...  
Chyba, że zrozumiesz, dla kogo bije me serce.  
Bez uczuć, bez radości i nadziei,  
Wierzę, że powiew miłości wszystko w życiu mi odmieni.

.....

Noc z pięknymi gwiazdami.  
Księżyc znużony głośno ziewa.  
A ja: tulę Cię w Twojej przytulnej przystani  
I do snu kołyszę miłości słowami...

.....

Księżyc już zerka z góry śpiącym okiem.  
Zaleję więc Twe ucho słów potokiem.

Poczekaj chwileczkę, szepnę do snu przyjemną bajeczkę:  
Gwiazdy są po to, by ... spadać w wiersze?  
Ostatni raz w nie spójrz i odlatuj w sen - mgłę zapomnienia.  
Do rana dadzą Ci troszeczkę ukojenia.

.....

Nieba Ci uchylę, do serca przytulę.  
Rozgrzeję w dni chłodne, przegnam melancholię .  
Nim się noc rankiem stanie,  
Przytul mnie choć we śnie, Kochanie!

.....

Widzę Cię, czuję Cię, co noc w moich snach.  
Wierzę, że serce Twoje dla mnie bije.  
Jesteś w sercu moim i to jedyny prawdziwy czas, którego się trzymam.

.....

Bez łez i żalu umiera zwyczajnie kolejny dzień.  
Dzień gaśnie, noc do przespania przed Tobą właśnie.  
A ja szepczę „kocham” , moje codzienne miłości wyznanie.

.....

Świt przegania sny nocy.  
Te radosne i te, w których ból z czasem baśniowym się droczy.

Ktoś czeka, by spojrzeć Ci w oczy ...  
Czeka bez ustanku czy w noc, czy w dzień,  
By sny stały się prawdziwe.....

Obudź się! Już czas. I zaczynaj walkę  
Z radością i zmartwieniem,  
Stresem, ukojeniem, przeznaczeniem ...  
Tyle złożoności przed Tobą!



## POD CIEPŁYM KOCYKIEM ...

Nie chcesz otwierać oczu,  
Zbudzić się, radość życia i nadzieję poczuć?

Resztki snu tworzą obrazy tego, co Ci się marzy,  
A Ty, pod ciepłym kocykiem szepczesz: „trwajże jeszcze nocy.  
Kilka chwil snu mi zostało”.

Czemu czas tak się śpieszy?  
Czemu tak mało cieszy, że po nocy idzie dzień?

## NIE WSZYSTKO NIEBEM BYWA ..

Świt mgle poranne plany burzy.  
Na pajęczej nici zawiesza, misternie przez noc tkane.  
Słońce wita poranek. Upomina się o swoje ...

Świtanie, jakich wiele.  
Słońce przygrzewa coraz śmiej.  
Promienie Ci kładzie u stóp od rana.  
Kłaniają się Tobie Kochana!

A potem: zwyczajne chwile codzienności,  
Płynące okruszki szczęścia,  
Bieg przez życie pełne ludzkich hien,  
Złowróźbna cisza w głowie ...

Nie wszystko bywa niebem ... wilkiem jest człowiek.  
Los rozdaje karty, my nimi gramy.  
Wszystko dla niego ... rzucamy.  
A czy mu ufamy?  
Nie żałujmy gry, gdy piękna była ...

Zrobię rachunek sumienia. Grzeszki wrzucę w worek.  
Zmienię się dla Ciebie.  
Duszę oczyszczę, drzwi do serca uchylę ...

## OCZY DUSZY ...

Oczy duszy sny tkają. W słowa je zapisują.  
Serce miłość rozdziera.

To magia zdolna zauroczyć, pełna wzniosłych doznań, rozkoszy.  
W jej sidła wpadłem, słabości uległem.  
Czasu nie można oszukać. Do drzwi realność puka ...

## W ŚWIAT PĘDŹ ...

Wczorajszy smutek niech Cię już nie smuci.  
Uwierz w różowy czas. Przecież mnie masz.  
Co było przeszło, już nie wróci.

Porzuć to wszystko, wszystko co złe, co gnębi Cię.  
Troski zostaw za sobą gdzieś i ze mną w świat pędź.  
Zwyczajne, w piękne odmienimy dni.  
W kolorowe zmienimy bezbarwne sny ...

Nie chcesz przecież być tylko moim wspomnieniem.  
Zabierasz mi nadzieję.  
Powoli jednak zamieniam czas na beczas  
I tęsknię dalej za Tobą, jakby to miało sens.

Jednym tchem wypowiedziane „kocham”  
Nie jest tylko zabawą na czubku języka,  
Choć nie zawsze ... słodki ma smak.  
Cóż! Na Ciebie czekanie ... ciągłym bez odpowiedzi pytaniem.

## ZIEMIA OBIECANA ...

Nie mam nic, nie masz nic  
I to wystarczy nam na miłość.  
Dam Ci coś, dasz mi coś  
I to w sam raz wystarczy nam.

Mam serce, masz serce.  
Niech biją tylko dla nas.  
Jesteś więc  
Moją ziemią obiecaną.

## BŁOGOŚĆ WIOSENNA ...

Skąd przyczyna błogostanu, teźże serca radości?  
Czyżby źródło owo tylko w przyrodzie było?

Czujesz jak pika mi tak jakoś inaczej serce ...  
Wiosenne to drgania ... i słowa piękne w wiersze wpadają.  
Jak w paru słowach zapisać te chwile,  
Gdy sady w kwieciu, latają motyle ... a ludzie się kochają?  
A ja potajemnie szukam Ciebie ... na łące z kwiatami.

## CO Z TĄ WIOSNĄ ?

Wiosny i Ciebie!

Tylko tego chcę, tego potrzebuję.

W promieniach słońca brudną duszę obmyję.

A Ciebie ... przed światem ukryję, bo jesteś do raju biletem.

Kwiecień coś zawsze wyplecie,

Ale rymy podsuwa mi niezgrabne.

A chcę, by słowa zakwitły wśród westchnień.

Uroków wiosny przecież się nie wyrzeknę.

Wiosny nie będzie!

Poeci już rozdzielili między siebie ... kwiatki.

Wiersze nimi ubrali, wiosnę zostawili nagą ...

Na nieszczęście i nie tylko dla poezji.

Przed nami jednak miesiąc majowy.

Zapełnią go moje wiersz za wierszem.

To hołd miłości mojej składany!

Jestem ich niewolnikiem.

Kiedyś, może jutro, zapukam do Twoich pragnień.

Uwierzysz, że mówię prawdę.

I wtedy wpuścisz mnie do środka swej duszy.

## NEKTAR WIOSNY ...

Wybornie jest spijać słodki nektar wiosny!

Skowronek śpiewaniem budzi Cię o świtaniu.

Bociek radośnie wita swoim klekotaniem.

Jaskółka nad oknem pomieszkuje ...

A noce rozgwieżdżone ciszę Ci dają.

Tutaj wypoczywajmy i spokój odnajdujemy!

## BALSAM DLA DUSZY ...

Wiosna zapach miłości niesie!

Szczęściem jest, lekiem, balsamem dla duszy.

Tak łatwo jednak je pokruszyć.

Okruchy jego pozbieram i w słowa wiersza ułożę.

Etiudę miłości napiszę, leżąc pod białoróżową jabłonią.

Wszelkie jej uroki i czar zmysłowocia zobrazuję.

Będzie dryfującym po nieboskłonie obłokiem,

Płynącym z prądem mojej wyobraźni.

MAJ MAI ...

Zapraszam Ciebie na spacer po naszym parku.  
Za rękę Cię trzymam, oczy same się śmieją.  
Maj maj, serca pulsują, kwitną kasztany ...  
Czy życie może być piękne tylko chwilami?

Po próżnicy język strzępię. Mamy maj!  
Czas westchnień, namiętności, uniesień.  
Środek wiosny, a nie życia jesień!

Nowy dzień witaj. Wiosenny, wspaniały!  
Nadzieja i miłość w taki dzień majowy  
Mają alibi „corpus delicti”. ( dowód rzeczowy ).

ŻALE ...

Nie mam żalu do wiosny, że kolejna nastąpiła.  
Nie obwiniam jej za to, że bezwstydnie króluje,  
Młoda, zielona, śmiała.  
Mam za to żal do życia za jego przemijanie,  
Że nie wie, co to czekanie ...

WŚRÓD ŁĄK PŁYNIE ...

Milion myśli krąży nad głową.  
Niepokój od rana budzą.  
Cicho szepczą przepowiednie,  
Otulone wspomnieniami.  
Uwierzysz kiedyś mym słowom?

Wiosną bywam drżącym powietrzem.  
Serce mi tak szybko bije.  
Nadzieja znów płynie wśród łąk.  
Wiosny czar rozkwita jak pąk...  
Pachnie kwieciem Twoje imię.

Wiosną pachną słowa i myśli rzucone.  
Serca są miłością zachwycone.  
Skowronek piękną nutę trili ...  
Inaczej na życie patrzymy.

Życie przed nami? Szczęście nam pisane?  
Spełnienia jego szukajmy.  
W zachłannej miłości trwajmy!  
Słowa? Tak słowa, słowa ... Myśli kołtunieją.  
Nie rozumie głowa, co dzisiaj nadzieją?

## WYZNANIE ...

Niekonieczna rozmowa, zbyteczne słowa.  
Wystarczy samo spojrzenie  
I wiem: to miłość, nie zauroczenie.  
W Twoich oczach widzę coś, czego nie skryjesz.

Czarujesz swym pięknem, urzekasz wdziękiem.  
Serce me płonie ognistym płomieniem.  
Zmysły sprawiają, że jestem w niebie.  
Tylko powiedz, że kochasz, jak ja Kocham Ciebie!

## SERCE MOJE ...

Czemu zakochać się boisz?  
Senne niebo już kołysze,  
Wymarzoną nocną ciszę.

Niespełniony, zakłęty los,  
Da powrócić ku nadziejom?  
I pozwoli wstecz wędrować  
Poprzez życia troski, znoje,  
Wrócić, gdzie miłości zdroje.

W banalnych słowach nieudolnie  
W wersy uparcie składanych  
Miłość Tobie wciąż wyznaję  
I spokojnie spać nie daję.

Kochać to cierpieć bez granic.  
To wielka szkoła pokory.  
Takie są prawa miłości.  
Czemu więc kochać się boisz?

\*\*\*

Nie kochaj mnie tylko przez chwilę.  
Nie jestem kolorowym motylem.  
Podaruj mi szczęście namiętności pełne.

Przyszłość mi maluj pełną,  
Niezwykłych obrazów,  
Galerię naszej miłości.

Daj na szczęście nadzieję.  
Wyszabruję dla Ciebie nowe życie?  
I na tym przestańmy, reszta nie ma znaczenia.

Każdy ma swoją gwiazdę szczęścia, która jest tylko jego,  
Ale nie każdy potrafi uważnie patrzeć w niebo.  
W smutku czy szczęściu pozostaje przy Tobie.  
Zobaczyć Ci pomogę światło Twojej gwiazdy.

#### POEZJA ?

Najpiękniej wyglądasz ...  
Jedynie w piękne spojrzenia ubrana?

Zrzuć z siebie, jak smutne drzewa, pożółkłych liści płaszcz,  
Co jesienią ozłociłaś się nimi.  
Zrzuć usnięte , jak nieprzeczytane wiersze ...

Poezja? Co to jest ta poezja?  
To język słów ... gdy kochasz.  
Lecz Ty mówisz: „nie mam czasu na miłość! ”

#### UWIERZ MI ...

Uwierz mi, jeszcze będą dobre dni  
I zawsze z Tobą tak cudowne sny.

Uwierz mi, nie marzę już o cudzie.  
Może tylko o dotyku Twoich rąk ...

Przecież świat nie zawsze czarnobiały  
I kolorami tańczy pośród łąk.

Uwierz mi, mam dla Ciebie tyle słów.  
A Ty, Kochana, ciszą do mnie mów.

#### BYŁAŚ ...

Tak trudno pisać, myśleć, pamiętać o Tobie!  
Nie umiem schować w szufladzie, wyrwać z pamięci ...  
Lecz nikt i nic nie może zaprzeczyć, że byłaś.

Kiedyś może spojrzę na Ciebie ciut inaczej.  
Pokazałaś mi jaką drogą nie warto iść.  
Wybaczyc to jedno, zrozumieć znacznie trudniej.  
Żałuję więc tylko, że zabrakło mi czasu,  
By dowiedzieć się, czym jest prawdziwe szczęście.

## JEDYNA ROZRYWKA ...

Galeria romantycznych wspomnień radość niesie.  
Uczucia zawsze chcą zwyczajnej normalności.

My zakotwiczeni myślami w codzienności,  
Niby to samo, lecz inaczej czujemy,

I z rozwichrzoną głową pełną myśli i słów,  
Samotnie do mroków rozpaczyny dochodzimy.

W niepewności, kolory widzę, dźwięki słyszę.  
Pewnie to częścią odwiecznego planu było,  
Że jedyną rozrywką, wsłuchiwanie w ciszę.

Nie miłości czy depresje niepojęte, głuche ...  
Iskra zgasła, minęła, w nicość odeszła.

## JESTEM ...

Worki pokutne pod oczami. Gniew z tęsknotą zmieszany.  
Jestem strzałą amora głównym przegrany.  
Niepokój, jak trzepoczący skrzydłami ptak,  
Zamknięty w sercu, rytm mojego życia zakłóca.

Przemienia je w bajkę, niestety, o ponurym zakończeniu.  
A chcę by trwała bez końca,  
Bym zamknął w sercu najpiękniejsze chwile na zawsze.

Oczy zamykam, płynę myślami do Ciebie, mej przystani.  
I choć wiatr zrywa żagle, a z łodzi mej już tylko wrak,  
Czuję jak bardzo mi Ciebie dzisiaj brak!

Nie godzę się z przemijaniem i beznadziejną pustką istnienia.  
A przecież w bólu ukryty jest największy smak życia.  
Z niego pochodzi słodycz zwycięstwa.

Brakuje mi czystej poezji, talentu, słownej finezji.  
Wiersze moje nie błyszczą jak diamenty.  
Jestem zbyt mało wrażliwy, prawdziwy?

Głupia duma rodzi chore myśli.  
Ostry język? Słowa tną boleśnie, raniąc dusze.

Bez marzeń i wiary, uczuć i pragnień,  
Słowa mogą być tylko echem,  
Monotonnie tykającego zegara, który czas odlicza.

Pamięć zamiera, czas wspomnienia zaciera.  
Część ich zastawiłem, w wierszach zatopiłem.  
Zastygły bez głosu ... nieprzeczytane ,  
Tylko wczorajszy kurz pokrywa.

#### LOVE STORY ...

Skępowałaś mi serce sznurem z ciepłych słów.  
Umieram z miłości, tego paskudnego Love Story.

Skazany na stracenie, nie wyrzucę Cię z połamanego serca ...  
Bo przecież, nie ja naszej miłości morderca.

Trzymaj mnie za rękę, nie chcę iść sam  
Z myślami i snami moimi, gubię się w nich.  
Bądź blisko mnie. W Twoim cieniu daj się schować!

Naucz mnie, jak zatrzymać marzenia,  
Które co dzień wyrrywają się i mkną do spełnienia.  
Kołatam do serca Twego. Nie zajmę w nim dużo miejsca.  
Rozświetlę może zakątek, gdzie czułość mieszka.

Popieszczę wierszami duszę.  
Żartem z rękawa sypnę, lub melancholią wzruszę.  
Przykryję kocykiem marzeń, pocałuję ... i w granacie nocy zniknę.

\*\*\*

Niepozorna, krąży wokół nas, ta o której śniesz.  
Do serca puka. Otwórz jej drzwi.  
Kto? Co? Nie wiesz: miłość ma!

#### WIOSNA BUDZI ...

Miłość serca budzi wiosną.  
Skrzydła nam zniecka rosną.  
Niosą nas z szarości dnia.  
Miliony par scala mocno ...

.....

Dziś niebo milionem gwiazd nakrapione ...  
Zamknij oczy. Noc ta Cię zauroczy.  
Sen nie uchroni Cię przed miłością.



Wtargnie do serca niczym intruz, na wieczność zostanie.  
Ona nie zna granic, ale jest moją wolnością w Tobie uwięzioną ...  
Na zawsze niech zostanie pięknymi obrazami wypełnioną.

#### POD KLOSZEM ...

Czas mnie pożera, prawda uwiera.  
Co dzień z życia parę chwil wrywam.  
Oczy zamykam ... płynę w marzeniach.

W szpalerze pustych dni ciągle żyję.  
Nocami po roziskrzonym niebie  
Maszeruję, wiecznie maszeruję.  
Gwiazdy chłodnym okiem obserwuję.  
We właściwym kierunku wędruję?

Żyć nie umierać pod kloszem snów i nieba.  
Serce otwierać, to duszy potrzeba!  
Żyję, bo pragnę marzeń spełnienia ...

\*\*\*

Uczyłaś mnie kochać, patrzeć sercem na ludzi.  
I z odrobiną ufności w niepewną przyszłość.  
Sił dodawałaś uporać się z problemami,  
Pewności, by naprzeciw wyjść rzeczywistości...

W dzień - uśmiech nieba, nocą – blask księżyca.  
Gwiazd - miliony na nocnym niebie.  
Szept - wiatru, co obłoków dotyka.  
Uczuć - cudowna muzyka.  
Maj - co barwami zachwyca.  
Wszystko to PO CO? Jak nie mam Ciebie?  
Jesteś rzuconym na powiew czasu wspomnieniem?

## WERSY ZA GROSZE ...

Wiatr myśli dobre przyniesie?  
Moje pisanie zmrużonym okiem oceniać proszę.

Piszę sercem! Zbyt skromna wena? Składam wersy „za grosze”.  
Za mówienie wierszem, nie chcę spijać słodyczy.

Widzę swe niedociągnięcia, lecz w słowach zakochany,  
Dostrzegam siłę poezji. To moja ucztą duchowa!

Piszę wiersze, dobieram słowa. Uczucia traktują z godnością.  
Wyciszone słowa strumieniem płyną.

Strząsnę z siebie nadbagaż słów.  
Na przekór smutkom uchylam okno.

Na wszelki wypadek nie domykam za sobą drzwi...  
Nie szukaj drogi powrotnej, iść można tylko do przodu.

Mamy świat marzeń bardziej lub mniej kolorowy.  
Mgłą pokryty jest, wymagający odnowy.

Różne składowe życia tworzy i mnoży.  
Godzimy się z tym, co nam bezwiednie przynosi.  
Swoim rytmem płynie i już o nic nie prosi ...

## DESZCZOWA SONATA ...

W życiu ważnych rzeczy nie widzimy oczami ... tylko sercem.  
Gwiazdami są latarnie ...  
A samotności rozgwieżdżone niebo drwi z nas szyderczo.

Koło życia toczy się ... i rozjedzie każdego.  
Wysoko księżyc kąpie się w obłokach ...  
Wybiera się na randkę?

Słowa, słowa ... słowa. Teatr przeinaczeń z życia.  
Czy też nadzieja na wędrówkę duszy za horyzont?  
Pogubiłem ostatnie okruszyny nadziei ...

Udręka deszczową sonatą w sercu rozbrzmiewa.  
Zrobiłem błąd. Odstawiłem ... skrzydła w kącie.  
Próżny gest. Jutro już dzisiaj jest.

## SONET DLA MIŁOŚCI ...

Dla miłości piszę sonet. Opiewałem ją nie raz.  
To zaufania i zazdrości wyjątkowy czas.  
Miłość nie jest grą. Słowa niepewne tak są, jak cienkie szkło.

Miłość! Uwieczniają ją malarze, używając cudnych farb.  
Opiewają poeci, że to jest największy skarb.  
A gdy Cię ktoś kocha, nie żałuj serca też, by było jak najmniej łez ...

Smutne sny, pustka, słone łzy ...  
Na czarnych myśli tłok lekarstwem miłość bywa,  
Jeżeli tylko jest możliwa.

Bo miłość to poezja. Jej oddaję się. Siła jej dopada mnie.  
Jest moją miłością ukrywaną od lat jak najdroższy skarb.  
To z nią spletam marzenia, jak warkocze nocy pełne gwiazd.

Z rezygnacją i złością wstaję, by bić się co rano z szarą codziennością.  
I tak płynie niespełnionych uczuć symfonia. Zjada mnie ta monotonia.  
Zapominam wśród codziennych spraw, co serce tłumaczy głowie.  
Zapominam o marzeniach, snach i czego dusza chce.

Nie marnuj czasu, posłuchaj mnie i otwórz serce swe.  
Wszystko możesz jeszcze mieć, póki niebo nad głową masz.  
Nie wertuj już mądrych dzieł. Nie znajdziesz w nich recepty na miłość.

Po prostu zakochaj się i kochaj tak, jakby miał być koniec świata.  
Bądź w uczucia bogata, wtedy życie smak i inne kolory.  
I dłużej nie narzekaj na los od tej pory.

## JESIENNE OBRAZKI ...

Ranek trochę chłodny, dzień zapowiada pogodny.  
Nitki babiego lata się snują. Ranna mgła w górę się unosi.  
Lśnią krople rosy. Jak łzy wyglądają.  
Z kominów dym prosto w niebo bije ...

Drzewa w pobliskim sadzie pod ciężarem owoców się uginają.  
Liście kasztanów złotem nasiakają.  
Kończy się lato. Przyszła złota polska jesień ...

.....

A gdzie te piękne łąny pszenicy, żyta, jęczmienia?  
Gdzie zielone uprawy cukrowych buraków i ziemniaków?  
Widok tych poletek był tak wspaniały!

Do przeszłości należy, w wspomnieniach tylko zapamiętany.  
Teraz na tych podlaskich polach tylko króluje

KUKURYDZA! W przeróżnych odmianach ...  
Dobrze, że jeszcze na horyzoncie fragmenty lasów pozostały ...

DIALOG ...

Życie pisze scenariusze, a my w nim tylko gramy?  
Zmęczeni nim, często zranieni ... jednak trwamy, Kochamy.

Poezja to dialog pomiędzy życiem a miłością.  
Tańczą po wersach życia promienie?

W słowa, bardziej lub mniej zwięzłe, je składam.  
Wszak one nietrwałe, żeby nie były zapomniane, zachować je wypada.

Zapisuję więc myśli codzienne, każdą refleksję...  
Jak starczy mi czasu, Tobie je prześlę ...

Bo też i dla mnie nie znaczy mało,  
By to, co ulotne na dłużej pozostało.

Każda miłość ślad zostawia i wymazać jej nie można.  
Kod na sercu zapisuje ...

Nawet gdy nie myślisz, ślady uczuć ozywają  
Fragmenty słodkich chwil powracają.

Wspomnienia są jak kwiat zaszuszony,  
Jak książka przeczytana, jak wiersz nienapisany ...

NIE CHCIEJ WIĘCEJ ...

Zanim nadejdą noce szare  
Napiszę dla Ciebie wierszy parę.

Wolisz pustych słów tysiące  
Czy kilka kiedyś pachnących róż,  
Dziś nieco, niestety, zwiędłych już?

Jednak słowa przytuję. Napiszę o miłości poemat.  
Ukryję między wersami ulubiony mój temat ...

I raz za razem powtórzę frazę: Kocham Cię, Kocham!  
Oddaję Ci moje serce. Proszę, nie chciej już nic więcej.  
Nie nazyram nenufanów dla Ciebie, Kochana.

Napiszę jednak wierszyk, abyś była od rana roześmiana.  
Nie dostawaj więc focha ... przecież, że Cię Kocham!

\*\*\*

Zabłądziłem? Niezapominką do serca Twego nie trafiłem?  
Napiszę więc dla Ciebie kolejny wiersz.  
Jak kocham Cię przecież wiesz!

Piszę i marzę.  
Tak chcę być z Tobą w przestworzach wysoko,  
Lub nad brzegem szumiącego morza ...  
A mój świat mieści się w tęczęwce Twego oka  
I w wierszach dla Ciebie ...

BRZASK ...

Czarna, przepasna noc  
Pod nadejściem światła  
Powoli się ugina.  
Co się za chwilę zdarzy?

Wsącza się jasna szarość,  
Pęknięcie w ciemności,  
Pierwsze kreski światłości ...

Pojawia się słońce,  
Czas cudownego świtu,  
Równie wspaniałej ciszy ...

Świergot ptaków, traw szelest,  
Szum drzew, wiatru powiew  
I słodka woń kwiatów ...

Radość serce budzi.  
Otwórz oczy. Uśmiechnij się  
Do świata, siebie i ludzi.

NADZIEI NIĆ ...

Patrzę w niebo. Barwne gwiazdy widzę.  
Nie pogasły, nie umarły ...  
Ich błękit utrapione serca chłodzi.  
Spienione obłoków fale,  
Krzycząc, przepędają ich żale.  
Wszystko piękną tworzy bajkę.  
Nie pękła ostatniej nadziei nić ...

.....

Naoglądajmy się świata póki czas.  
Słowem, obrazem po nim ślad pozostawmy.  
Martwą ciszę odczarujmy.  
Wszystkie zadry z serca powyjmuujemy.

Nałogi porzućmy. Szczerze wyznajmy swe grzechy ...  
Zaznajmy pociechy! Niestety, los człowieczy!  
Jesteśmy niczym ten knotek świeczki,  
Który tak szybko się wypala ...

OJ, MIŁA PODUSZKA ...

Minęła noc, minęły sny,  
A myśli niedobre szare  
Przepelniają goryczy miarę.  
Poranek jasny nie cieszy wcale ...  
Jak wstać z łóżka, gdy miła poduszka?

Przyjdź, przytul serce lękiem podszyte.  
Zaserwuj uśmiech smutkom niechcianym ...

MIRAŻE... MIRAŻE

Poszarpany przez życie, ale tchnięty olśnieniem,  
Otulam się nicością. Nie muszę już nic więcej.

Poezja jest magią, czarowną, tajemną.  
To sztuka zbliżania, przekreśla granice,  
Zakochanym pomaga znaleźć ... kwiat paproci.

Poeci wiersze sieją, akceptują z nadzieją tych,  
Co miłość, a nie nienawiść niosą ...  
Kiełkują z wierszy marzenia.  
Ludzie poetom nie dowierzają, wierszy nie czytają ...

Miraże ... miraże – nieziszczalne marzenia, ułuda ...  
Nie przyzwyczailem się do norm, zasad, nakazów.  
Duszę moją kaleczą. Nie umiem się bronić.  
Tkwia w nich moje szczęście i cierpienie.

Bezradność. Brak mi sił. Nic już nie powiem, nie napiszę.  
Słów nie trzeba. Ty wszystko zrozumiesz.  
W oczach wyczytasz i pochylisz głowę w zadumie.  
Zostaną w pamięci rozdarte wspomnienia.

Wybaccie poecie jego pojęcie piękna  
I to, że śmieje się ludziom w twarz.  
Patrzy jak trwoży ich własna głupota.  
Mądrości, daj im skrzydła!

## PRZESTRZEGAM ...

Czytasz wiersze moje, to przestrzegam Ciebie,  
W nich mogą być wszystkie me uczucia.  
Zobaczysz mą duszę. Ja wszystkie moje smutki  
Przegryzam kawałkiem rozpaczy, a myśli swe w wersy układam.

Uradowę Tobie serce, może zagram w duszy.  
Dodam ciut słońca, sumienie poruszę.  
Dzielę się radością ... na los nie już nie narzekam.  
A Ty podzielisz się ze mną?

Zanim wszystko uleci, coś kiedyś nas rozdzieli,  
Przytulmy się do siebie, utopmy w czułości  
I zatańczmy choć jeden taniec na sali wieczności.

## JESZCZE ŻYJĘ ...

Z wiekiem przybywa trosk.  
Odczuwasz, że serce masz jak воск.  
Serce czule ... Łatwiej z takim żyć.  
Docenisz to, kiedy słabiej zaczniesz bić.

A kiedy pogmatwają się nam losy  
I zacznie kończyć się „karta przeżycia” ,  
Będziemy cesać wspomnień posrebrzane włosy ...

A potem wszystkie smutki pozawijam w papierki.  
Do szuflady przepaśnej schowam, a kluczyk zgubię ...  
Może go kiedyś znajdziesz?

Ja jeszcze żyję, lewituję.  
Nie mam jednak za co się chwycić, o kogo oprzeć.  
Dzielę się przez siebie, a pomnożony przez zero – daję pustkę.  
Dogoniła mnie nuda, gęsty splin, głupota i banał ...  
A w spadku po mnie ... NIEPAMIĘĆ czy tych WIERSZY parę ...

Moje „Miraże” godne swego autora ...  
Od okładki do okładki buzującą miłością przesycone  
Do poezji, kobiet, przyrody, pogody ...

Niech każdy sobie ulubioną kolejność dobierze.  
Na pewno właściwą? Nie wierzę!  
Cóż, zwątpienia – podstawa świata zrozumienia.  
Może pomoże w tym ten „Słownik diabelski”?

„MIŁOŚĆ - Łódź wystarczająco duża,  
by podczas pogody pomieścić dwie osoby,  
i tylko jedną podczas burzy.”

„SZCZĘŚCIE – Przyjemne uczucie, którego doznajemy  
na widok cudzego nieszczęścia.’

„OKAZJA – Niesłychanie korzystna okoliczność,  
aby doznać rozczarowania.”

„PRZESTROGA – Jedna z wielu metod,  
dzięki którym imbecyle lubią tracić swoich przyjaciół.”

( - ) Ambrose Gwinnett Bierce

KASZTANY ...

Ze wzruszenia łezka się kręci,  
Gdy widzę kasztany w maju kwitnące ...

Nasze wnuki dziś matury zdają.  
Lata nam tak szybko przemijają ...

I znowu kwitną kasztany ...  
Zapamiętaj Kochana,  
Szczęście daje również widok kasztana ...

\*\*\*

Zakochany i pachnący, namiętnością upija,  
Wonią czaruje. Ma w sobie tyle słodczy.  
Zaprasza na zielone pole tulipanów.

Piękne słowa, piękne myśli jaskółczym lotem po strofach szybują.  
Dźwięki szeptane magnetyczną nicią do serc przesyła.  
Czasem tylko daje chłodne dni, zapłakane łosem ...

Kto? Maj oczywiście! A może ja?

MÓJ WRÓG ...

Jestem jakiś dziwny, me myśli krzyczą w ciszy,  
A słowa rozsypuję nieopatrzonym gestem.  
To żdźbła mej melancholii, wspomnień okruch marny.  
Może szczypta gniewu i ta cicha nadzieja,  
Niczym niepoparte, rozwieją strach uparty.

Rozbudzone uczucia, rozhuśtane myśli.  
Gdy żadnej drogi nie ma, ja też nie istnieję.  
Oswoję świat, sen i ukojenie w nim znajdę  
I z ulgą wreszcie odetchnę zapominając,  
Że mój największy wróg wewnątrz mnie wciąż wyrasta ...



## ILUZJE... MIRAŻE

Widziałaś dno nocy, groźny odcień czerni, duszny ciemny bezmiar?  
Podarowana Ci przez czas w samym sercu nocy, jak klejnot chwila.  
Wykradziona cisza, ukryta w pięknie nocy, spokój myśli wraca...

Słowa me w takiej ciemności tulą się, jak w klatce do wolności.  
Zaprzeczenie pragnień, zaprzeczenie pustki, czasu, co nami włada.  
Wyspa opasana tęsknotą ... Nie wyzywam losu, lecz wyciszam pamięć  
I wzdłuż mej pamięci przesuwam się dalej od dzisiaj do kiedyś.

Zakrywam milczenie. Po omacku szukam łun wstającego dnia.  
Wpatrzony w jutro kwitnącej czereśni zawsze szukam ... Ciebie.  
Nie odbieraj mi nigdy spełniających się marzeń.  
Nie sprawdzaj, czy gaśnie moja pamięć o Tobie.

Tyle jeszcze w Tobie, tyle jeszcze we mnie, przez miłość do poznania!  
Ktoś kiedyś nas rozdzielił i jak owoc z drzewa Dobrego i Złego  
Na połówki podzielił ...

Nic nie jest niezawisłe, nawet intuicja, gdy sercu wierzyć każe  
W iluzję i miraż.  
Pielęgnujmy zawsze kwiaty odchodzącej chwili.  
Myślmy też o bliskich, choćby nimi jedynie kamienie były ...  
Przemielone w słów młynie slogany, utraciły dawno sens cierpienia.

\*\*\*

Zdanie za zdaniem ... mowa rozpala temperament.  
Słowa leczą. Zraniły to i uzdrowią, jeśli w to wierzysz.  
Mówię do serca. Daj sercu wiarę, a głowie mądrość ...

Tylko poeta słyszy głosy roślin, szum wody, blask gwiazd widzi.  
I tylko on usiłuje z godnością opuścić to ziemskie wysypisko.  
Wiem, przyszłość jest niepewna, koniec zawsze blisko.

Jestem jak aktor wyrzucony z teatru ... Samotny jak róże w mojej altanie.  
Poeta przez los skazany na dożywotnią prozę życia,  
Tej samej taczki od lat pchanie ...

Wybaczenie, przez te kilkanaście chwil z Wami, może poetą byłem.  
Moja żona twierdzi, że od lat jestem nienormalny.  
To chyba prawda, bo czy normalny człowiek wiersze pisuje?  
Normalny ... pisuje donosy.

Dogorywająca świeca zawsze dopala się większym ogniem ...  
Ludzie poezję piszą. Co ich skłania?  
Zaistnienie czy samotność. Może potrzeba zwierzenia?

## SPIS TREŚCI

Jak cisza to ...	2
Być poetą ...	3
*** ( Każdy ...)	4
Maj w sercach ...	5
Rzecz nienowa ...	5
Złudne mirażę ...	5
A życie rozumiemy ...	5
Życie ...	6
Piękno miłości ...	6
Jak wiersz się rodzi ...	6
Sny ...	7
Brzmienie ciszy ....	7
Kwadratura koła ...	8
Wszystko zapomniane ...	8
Nieudany jubileusz ...	9
Wiersze ... wiersze ...	9
Erotyk ...	10
Uciekam od ...	10
Do tulenia ...	11
Usypianki ... Pobudki ...	11 -15
Pod ciepłym kocykiem ...	16
Nie wszystko niebem ...	16
Oczy duszy ...	16
W świat pędź ...	17
Ziemia obiecana ...	17
Błogość wiosenna ...	17
Co z tą wiosną? ...	18
Nektar wiosny ...	18
Balsam dla duszy ...	18
Maj mai ...	19
Żale ...	19
Wśród łąk płynę ...	19
Wyznanie ...	20
Serce moje ...	20
*** ( Nie kochaj ...)	21
Poezja? ...	21
Uwierz mi ...	21
Byłaś ...	21
Jedyna rozrywka ...	22
Jestem ...	22
Lowe Story ...	23
Wiosna budzi ...	23
Pod kłosze ...	24
Wersy za grosze ...	25
Deszczowa sonata ...	25
Sonet dla miłości ...	26

Jesienne obrazki ...	27
Dialog ...	27
Nie chciej więcej ...	27
*** ( Zabłądziłem... )	28
Brzask ...	28
Nadziei nić ...	28
Oj, miła poduszka ...	29
Miraże ... miraże	29
Przestrzegam ...	30
Jeszcze żyję ...	30
Kasztany ...	31
Mój wróg ...	31
Iluzje ... miraże	32
Spis treści ...	33 - 34